

„Noc” i inne wiersze z Wilna



Aleksander Lewicki

Wielokulturowe jest społeczeństwo, w którym żyję i wieloma językami muszę mówić na co dzień... Jestem Polakiem z Kresów i moje serce jest na wskroś polskie! Moje skomplikowane i trudne życie rozdziera mnie na co najmniej trzy kraje. Po przesunięciu granic terytorium polskiego w stronę zachodnią, moje polskie korzenie z racji urodzenia, zostały na Białorusi, miasto Wilno na Litwie dało skromny dom, w języku rosyjskim musiałem się kształcić... Razy za polskość dostaję do dziś... Języka ojczystego nauczyłem się sam i takież On jest: starodawny, przez niedouczenie chropowaty, ale jakże kochany, serdeczny, najpiękniejszy! Żyję samotnie i całe życie szukam miłości tej prawdziwej, jedynej. Czasem wydaje mi się, że doganiam - ale to tylko cień... Posiadam jednak Skarb wielki, Skarb głębokiej wiary w Boga Stwórcę Jedyneego. Upadam i wstaję podnoszony Jego Zbawczą Ręką. Wszystko wytrzymałem i wszystko z Nim wytrzymam... Chciałem grać - nie dano, chciałem lepić - wyśmiano, chciałem wyżej się kształcić - trudy życia i władza nie pozwoliły dokończyć studiów. Poezji i polskiego myślenia nikt mi z serca nie dał rady wyrwać... Dzięki Ci Boże za ich ocalenie!!! Tak żyłem i tak umrę...

Noc, Ty śpisz...tylko gdzie...

A ja błąkam się w ciemności tej

Szukając błękitnej ścieżki księżyca...

Uporczywie szukam, bo sen

Gdzieś uciekł, może do Ciebie...

Niepokój duszy prosi o coś innego...

Zawieszony na szyi krzyżyk

Na srebrnym łańcuszku

Wbija się w moje ciało,

Chce coś powiedzieć, wykrzyczeć...

A duch już odnalazł drogę

I siedzi na rożku księżyca...

Razem z nim zagląda

Do niezastłoniętych okien,

Przenika ludzkie zmysły,

Rozkoszuje w ludzkich ciałach...

Lecz tęsknota nie da za wygraną

Wbija się w serce i żal bierze...

Za ludzki los, co sypie się

Jak ten piasek przez ręce -

Nie nadążamy jego zbierać...

A jak chce się być wolnym!

Tylko z czego...

Pustka i cichość...

Księżyc wędrując, ubóstwia ziemię,

Bo gdzież może doznać tyle rozkoszy?

W ludzkich uczuciach - Miłości i Śmierci...

(2013-11-20)

Przychodzę opowiedzieć

O...

Bajce, która śpi za górami,

Gwiazdce - pragnącej Miłości,

Chmurce - zakochanej w księżycu,

Słońcu, co nie poznało Radości...

Kwiatku - straconym na polu,

Pieśni - smutnego słowika,

Złowrogim rozsianym kąkolu,

Wiatru, co gra swą muzykę...

Płaczu - samotnej dziewczyny,

Biedzie - prostego chłopaka,

Pragnieniu - młodej leszczyny,

Prośbie raka - biedaka...

Listku, co jest zagubiony,

Trawie - skoszonej, zdeptanej,

Łabędziu, co jest zagrożony,

Wodzie - lanej, przelanej...

Rzece - pragnącej wolności,

Duchu i losie człowieka,

Jak wyzbyć się grzechu zazdrości,

O duszy, co tęskni i czeka...

(2014-03-10)

Chodzę ulicami

Cudzej duszy

Mokro od łez...

Ogołoczone, rozszarpane

Domy uczuć...

Rozbite nocne lichtarze marzeń,

Kołyszą się samotnie brzozy słów

Nie dano im zaistnieć...

Znienacka z ciemności

Niewyzbytych snów

Słyszę szept... ten ostatni -

Pomocy, Ratunku, Miłości...

Dusza nie pyta o zgodę

I otwiera swoje ulice,

Żeby oświecić i ogrzać,

Prosto kochać i być...

Bo Miłość nie zna praw...

(2013-11-21)



Wilno nocą, fot. pinterest, sphotos-a.xx.fbcdn.net.

Aleksander Lewicki - urodził się 18 lutego 1959 roku na terenie obecnej Białorusi w katolickiej polskiej rodzinie. Ukończył 10 klas szkoły białoruskiej z nauczaniem w języku rosyjskim. Ojczystego języka w piśmie nauczył się sam. W swojej rodzinnej wsi Bojary był jedynym dzieckiem mówiącym po polsku i wielokrotnie poniżany za polską mowę. Od roku 1976 roku do dziś mieszka w Wilnie. Zaliczył 3 lata Wileńskiej Politechniki. Ciężka finansowa i rodzinna sytuacja spowodowały przerwanie studiów. Zawsze czuł potrzebę pisania. Posługuje się w mowie i

piśmie czterema językami (polskim, rosyjskim, białoruskim i litewskim).

Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego "Klubu Sławianskaja Gostinnaja", potem konferansjera w "Klubie Rosyjskiej Inteligencji Miasta Wilna" i v-ce prezydenta Klubu "Desiderija". Poeta jest również organizatorem spotkań literackich ludzi pióra z Macierzy na Litwie. Od roku 2011 współpracuje z Sekcją Literacką MTK, czego owocem są tłumaczenia na język rosyjski i białoruski polskich poetów. Współpraca z "Nacionalinė Knyga" przyniosła tłumaczenie wiersza litewskiego poety na język polski.

Aleksander Lewicki wielokrotnie występował w kraju (Warszawa, Siedlce i inne) oraz tam gdzie żyje - na Litwie, a także na Białorusi, o czym pisano w prasie.

Wydał w Polsce trzy tomiki poezji. Dwa w języku polskim wydało SGGW w Warszawie: „Wiersze wybrane” 2003 r. i „Głos z Kresów Wschodnich” 2006 r. Trzeci „S lubowjiu k Wam... Wasz Aleksander Lewicki” w języku rosyjskim, wydało Mazowieckie Towarzystwo Kultury. Złożony został do druku kolejny tom wierszy w polskim języku.

Najważniejsze nagrody:

- W 1995 r. pełnił dyżury przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie. W 2004 r. odznaczony został medalem „20 -lecia Służby przy Grobie”.
- 1996 r. - laureat konkursu literackiego w Białymstoku.
- 2001 r. - laureat VIII Międzynarodowego Konkursu Poetów Emigrantów (Floryda - USA).
- 2014 r. - Pierwsza nagroda Konkursu Literackiego im. Jana Kochanowskiego w Czarnolesie i Barcinie.
- 2014 r. - w Wilnie z rąk Pani Senator Barbary Borys-Damięckiej odebrał medal „Za Zasługi dla Mazowsza”.
- 2015 r. - z rąk Pani Wiceprezydent Anny Sochackiej m. Siedlce otrzymał odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (podpisała Pani Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzata Omilanowska).